

pokazać swój dyplom przyjęcia, a nadto list polecający od tej Sodalicyj, do której ostatnio należały. Te wpisuje się zaraz do Albumu sodalicyjnego. O ile zerwały łączność ze swoją ostatnią Sodalicyją i to z własnego zaniedbania, może i przez dłuższe lata, będą musiały ponowić ślubowanie sodalicyjne, albo zaraz albo po odpowiedniej kandydaturze, w czasie której przypomną sobie sodalicyjne obowiązki i wykażą swą dobrą wolę.

Przyjętą przez Zarząd z X. Moderatorem na czele kandydatkę oddaje się w opiekę instruktorki. Podług Ustaw Sodalicyj Pań wiejskich powinna nią być jedna z Pań wydziałowych. Przy mniej licznej Sodalicyj może tę funkcję spełniać sama Prezydentka (nr. 36). Obowiązkiem instruktorki jest wprowadzić kandydatkę w życie sodalicyjne. Przez nią dokonuje się pierwsze gruntowniejsze zetknięcie się z tą marjańską organizacją. Nieodpowiednie chwytły instruktorki mogą sprawie Bożej tylko zaszkodzić. Instruktorka więc powinna być wybitną sodaliską, wyrobioną teoretycznie i praktycznie w życiu wewnętrznym, znającą dobrze Ustawy sodalicyjne i miłującą bardzo Marjańską Kongregację. Ma się starać o to, by przynajmniej przy sposobności zebrań ogólnych odbywały się osobne zebrania dla kandydatek, a w każdym razie powinna coraz lepiej poznawać powierzoną sobie kandydatkę, stykając się z nią częściej osobiście czy przynajmniej listownie i kierując w ten sposób jej bezpośredniem przygotowaniem do złożenia sodalicyjnych przyrzeczeń (nr. 44).

1) Pouczy ją więc, że czas próby w sodalicjach Pań wiejskich trwa rok. W ciągu tego roku kandydatka ma prawo i obowiązek uczestniczenia w nabożeństwach, zebraniach i pracach sodalicyjnych. Tem bowiem ma stwierdzić, czy po uroczystem przyjęciu będzie wierną tym praktykom sodalicyjnym. Włącza się w to także udział we wspólnej Komunii św. Zwróci jej też uwagę instruktorka, że przed uroczystem przyjęciem musi kandydatka odprawić rekolekcje sodalicyjne, inaczej narazi się na przedłużenie próby, a nawet na przerwanie kandydatury (nr. 22). W czasie rekolekcji odbędzie spowiedź generalną według wskazówek spowiednika (nr. 29).

2) Wdroży ją w ducha sodalicyj teoretycznie i praktycznie. Wymagać więc będzie, by się zapoznała z Ustawami sodalicyjnemi Pań wiejskich i Przewodnikiem sodalicyjnym O. Rostworowskiego, który jest najlepszym komentarzem do naszych Ustaw. Najlepiej będzie, gdy instruktorka postara się o parę egzemplarzy Ustaw i o parę Przewodników, które pozostaną własnością Sodalicyj i będą pożyczane kandydatkom. Te zaś przy dopuszcze-

niu do medalu muszą bezwzględnie posiadać swój egzemplarz Ustaw.

3) Pożyczy także kandydatce do czytania trochę numerów „Dworu Marji“, zwłaszcza z ostatniego roku, by się zapoznała z aktualną pracą Sodalicyj Pań wiejskich. Da jej też do rąk broszurę: „Sodalicyje Marjańskie Pań wiejskich w Polsce“, by się przez nią zapoznała z historją tych Sodalicyj.

4) Zaleci jej również odnowienie się w głębszej znajomości wiary naszej św. Pomoże do tego przestudjowanie: „Katechizmu“ ks. Kardynała Gaspariego (wyd. w Poznaniu u św. Wojciecha), „Apologetyki podręcznej“ ks. Bartynowskiego T. J. (wyd. XX. Jezuitów, Kraków, Kopernika 26), „Obrazków z życia Zbawiciela“ ks. J. Rostworowskiego (wyd. XX. Jezuitów), „Wieczorów nad Lemanem“ ks. M. Morawskiego (wyd. XX. Jezuitów). „Żywotu Najśw. Panny“ de la Broise (wyd. XX. Jezuitów). To przynajmniej. Jeśli lubi czytać i ma więcej czasu, to można jej polecić X. Biskupa Bougaud: „Chrystjanizm i czasy obecne“ (5 tomów, św. Wojciech), albo dziełka nowsze, świeżo ogłaszane.

5) Zachęcać ją będzie do wierności w zebraniach i nabożeństwach sodalicyjnych, pouczy o ważności codziennej Mszy św. i częstszej Komunii św., o pożytkach codziennego choćby kwadransowego rozmyślenia rano, a czytania duchownego po południu, o sposobie codziennego rachunku sumienia, pobudzi do odmawiania codziennego choćby dziesiątka różańca. Posłuży jej w tem np. „Zarys doskonałości zakonnej“ ks. Meynckensa (wyd. XX. Jezuitów).

6) Przyzwyczaj ją do pomówienia na każdym zebraniu z Prezydentką i z X. Moderatorem, któremu niech się stara kandydatka przedstawić postęp swoich zainteresowań Sodalicyją i duchowną lekturę. Nastręczy to jej sposobność przedłożenia mu niejednej trudności, która może już od dawna zaprząta jej umysł i przeszkadza jej w gorętszej służbie Bożej.

7) Na zebraniu Zarządu w trzecim kwartale kandydatury przypomni, komu się już kończy czas próby i zda sprawę z przygotowania kandydatki. Pouczy ją o znaczeniu przyrzeczeń sodalicyjnych, że one nie obowiązują pod grzechem, lecz są tylko dziełem miłości dla Boga i Marji i że zaniedbanie się w nich pozbawia tylko tytułu do szczególniejszej opieki, jaką Matka N. otacza każdą swoją sodaliskę.

8) Postara się wreszcie na czas o dyplom, medal, świecę i przypilnuje w kaplicy, względnie w kościele, wszystkiego, co potrzebne przy ceremonji przyjęcia. Będzie też przy niej asystowała wraz z Prezydentką.